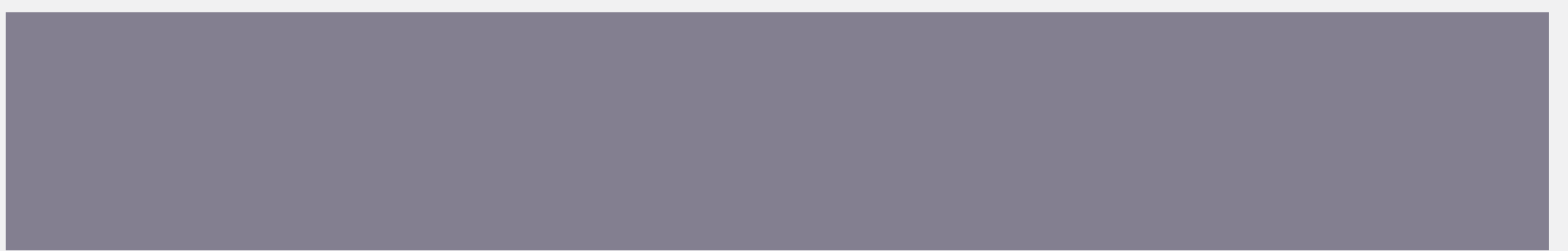


# Leon Prauziński



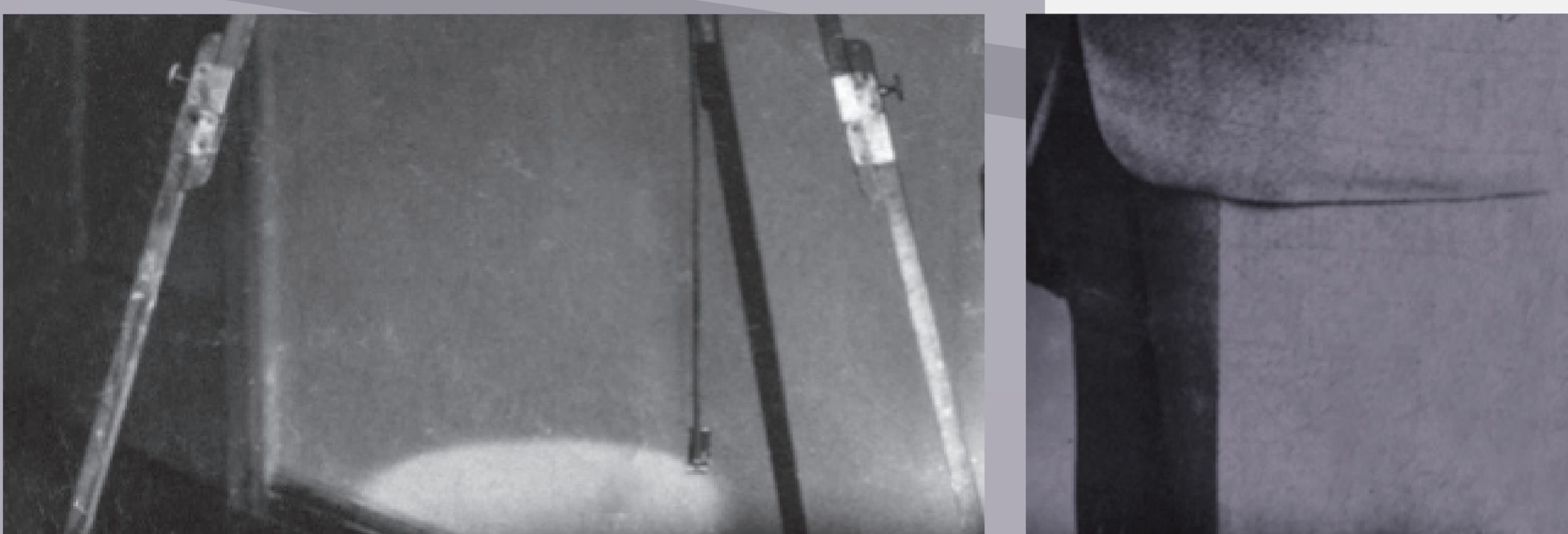
INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

**BE** BIOGRAFIE  
WYSTAWY  
ELEMENTARNE

# Żołnierz- artysta



Leon Prauziński to jedna z symbolicznych postaci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Ten żołnierz Wojsk Wielkopolskich, a jednocześnie zdolny malarz i rysownik, uwiecznił w swym szkicowniku z okresu „poznańskiej rewolucji” szereg epizodów związanych z tym wydarzeniem. Już w wolnej Polsce na bazie tych rysunków powstał najbardziej znany cykl obrazów poświęconych powstaniu. Ale Prauziński to nie tylko one. To także przykład życiorysu jednego z wielu Poznańczyków żyjących na przełomie XIX i XX w., zaangażowanych na rzecz odrodzenia, a następnie budowy państwa polskiego, którzy zostali zamordowani z rąk okupanta niemieckiego w pierwszych miesiącach II wojny światowej.



↑ Leon Prauziński w pracowni malarskiej, ante 1939 r.

📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# Ostrowska młodość

1895



← Ulica Wysoka  
w Poznaniu (stan obecny)  
📍 Marcin Podemski

Przy tej ulicy urodził się Leon Prauziński. Był czwartym z kolei dzieckiem małżeństwa Prauzińskich.

Leon Prauziński urodził się 15 maja 1895 r. w Poznaniu. Jego ojciec Kazimierz był mistrzem krawieckim, natomiast matka Ewa z Małeckich zajmowała się domem. Gdy Leon miał zaledwie kilka miesięcy, rodzina przeprowadziła się do Ostrowa, z okolic którego pochodził Kazimierz. Tam młody Prauziński ukończył szkołę ludową, a następnie uczęszczał do ostrowskiego Królewskiego Gimnazjum. Będąc gimnazjalistą związał się z tajnym, niepodległościowo-samokształceniowym Towarzystwem Tomasza Zana (TTZ), gdzie prowadził szkolenia wojskowe oraz przesował tzw. działowi IV, zajmującemu się organizacją patriotycznych pogadanek dla młodszych uczniów.

↓ Królewskie Gimnazjum  
w Ostrowie, 1905-1920 r.  
📍 POLONA



↑ Leon Prauziński (w pierwszym rzędzie czwarty z prawej w kaszkiecie) z kolegami z okresu nauki w gimnazjum, ante 1915 r.  
📍 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Pozalekcyjne spotkania z rówieśnikami koncentrowały się m.in. na działalności w konspiracyjnym TTZ, a także na występach w Gimnazjalnym Klubie Piłkarskim „Venetia”, gdzie Prauziński grywał na pozycji bramkarza.



Prauziński był uczniem tej szkoły w latach 1906-1915. W tym czasie zarówno program nauczania, jak i kadra nauczycielska, ukierunkowane były na ostry kurs germanizacyjny.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# W niemieckim mundurze

1915

Naukę w gimnazjum przerwał wybuch I wojny światowej. W maju 1915 r. Prauziński otrzymał powołanie do wojska niemieckiego jako tzw. „ochotnik jednoroczny” z przydziałem do 5. Batalionu Strzelców w Jeleniej Górze. Wyślany na front zachodni, brał udział w kilkumiesięcznych walkach na terenie Lasu Argońskiego, a 21 kwietnia 1916 r. został ciężko ranny podczas szturm na jedno ze wzgórz w okolicach Verdun. Po ponad rocznej rekonwalescencji uznano go za niezdolnego do dalszej służby i zwolniono do cywila.

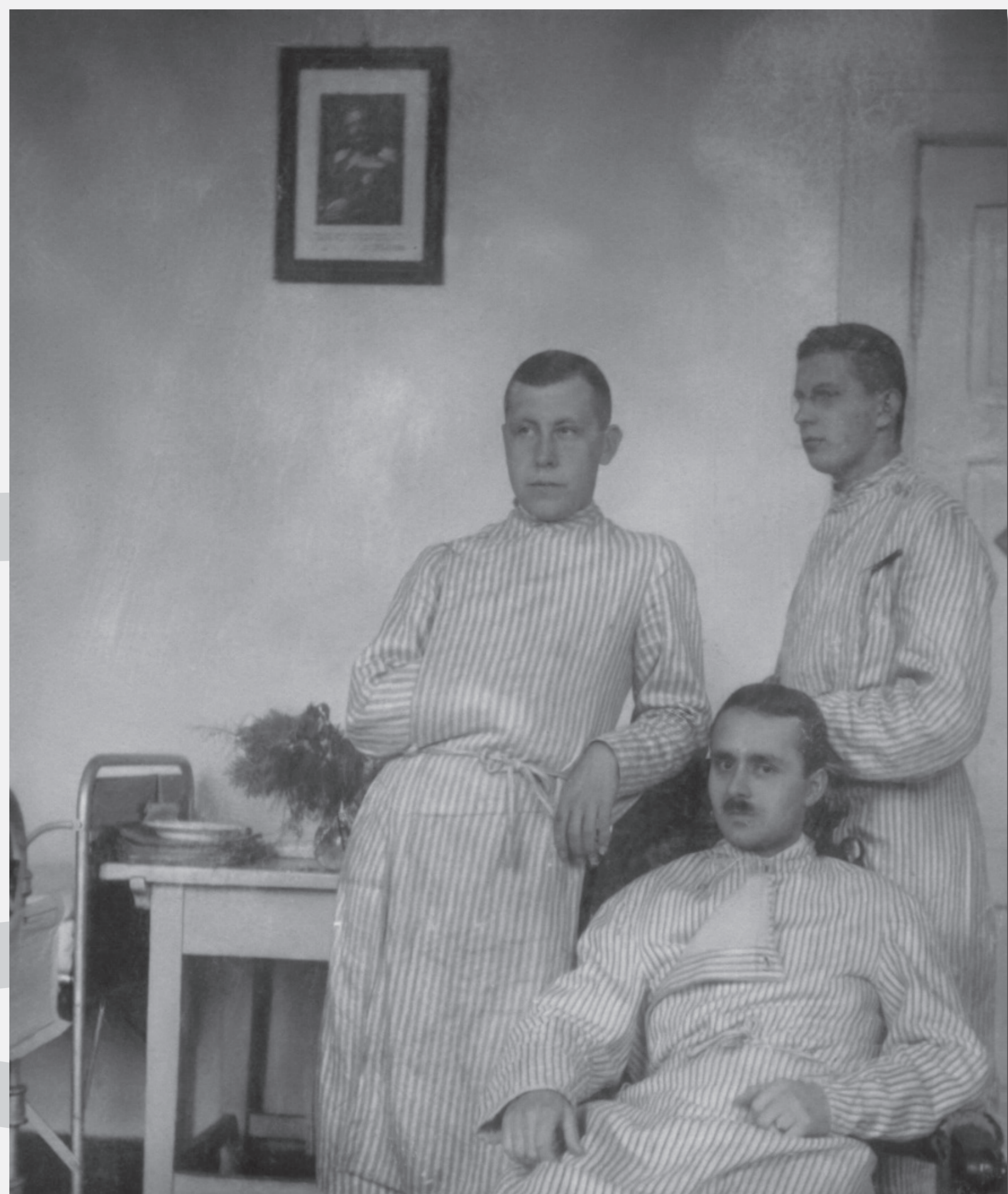
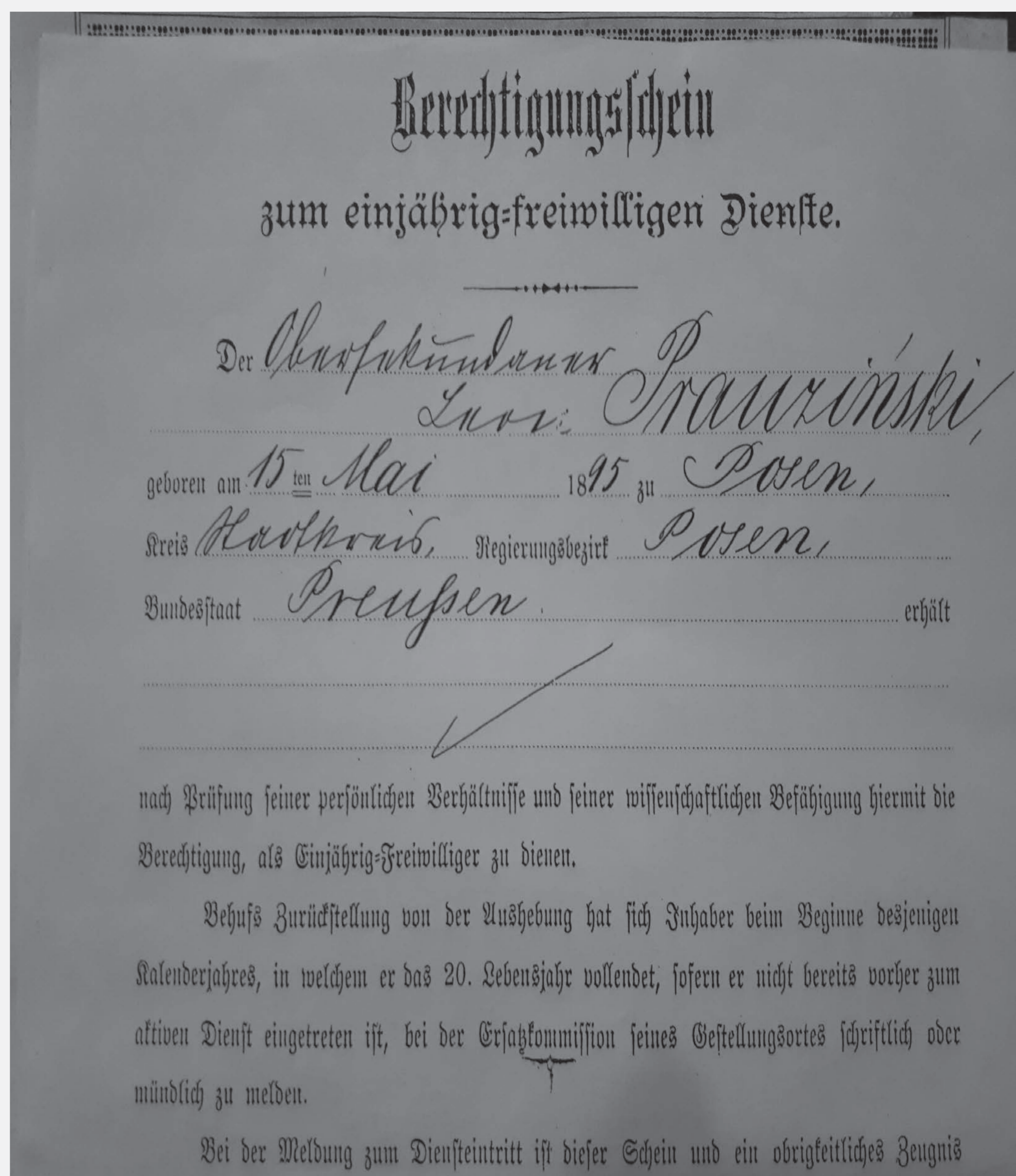
↓ Leon Prauziński w mundurze 5. Batalionu Strzelców, 1915-1916 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Służbę w niemieckim wojsku skończył w stopniu bombardiera.

→ Potwierdzenie uprawnienia do odbycia jednorocznej służby w wojsku niemieckim dla Leona Prauzińskiego, 1915 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Przed wysłaniem na front Prauziński przeszedł szkolenie wojskowe oraz kurs dla „ochotników jednorocznych”.

Leon Prauziński (stoi z lewej) podczas pobytu w szpitalu w Wetzlar (Hesja), 1916 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul



Odłamki granatu raniły go w prawe ramię oraz lewą rękę. Leczony był w szpitalach w Wetzlar, Ostrowie i Poznaniu. Wojskowa komisja lekarska oceniła stopień jego niepełnosprawności na 30%.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



***Każdy tak zwany Europejczyk staje się na froncie nowoczesnym troglodytą. Starsi panowie w sile wieku gubią przy tym nie tylko okulary i zasady, lecz dotychczasowy światopogląd. Pseudointeligencja traci równowagę życiową i coś w rodzaju ideałów. [...] Prosty robociarz i chłop ze wsi [...] łatwiej dają sobie radę w walce z samym sobą. A trzeba przeżyć i zwalczyć w sobie bardzo wiele, zanim z obarczonego balastem zasad cywilizowanego Europejczyka wyrośnie zwykła świnia frontowa.***

L. Prauziński, A. Ulrich, *W marszu i w bitwie. Szlakiem Powstańców Wielkopolskich 1914-1919*, Poznań 1948, s. 105.

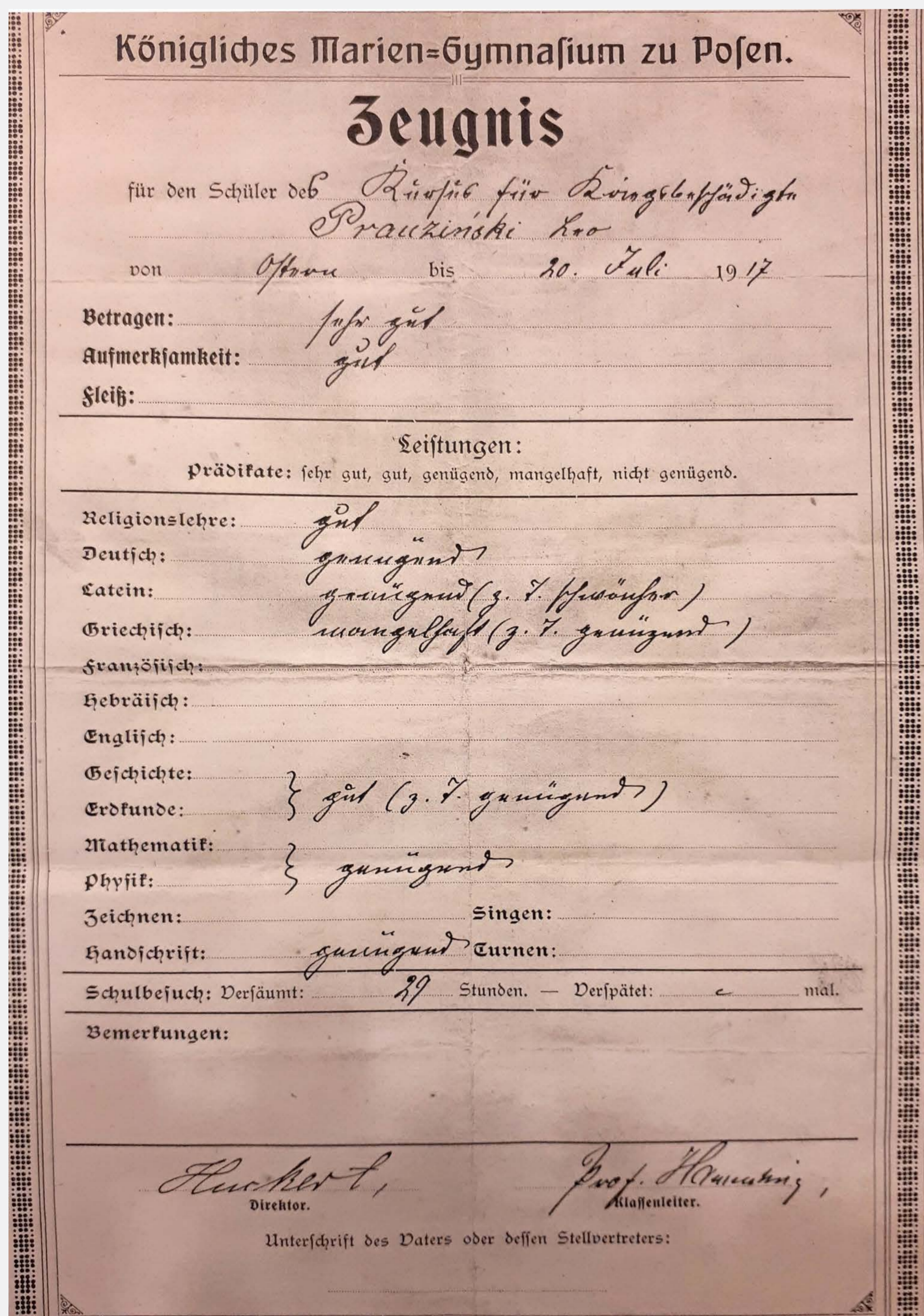
↑ Leon Prauziński (oznaczony kółkiem) wśród żołnierzy 3. kompanii 5. Batalionu Strzelców, 1915-1917 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarul



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# Poznański Peowiak

1918

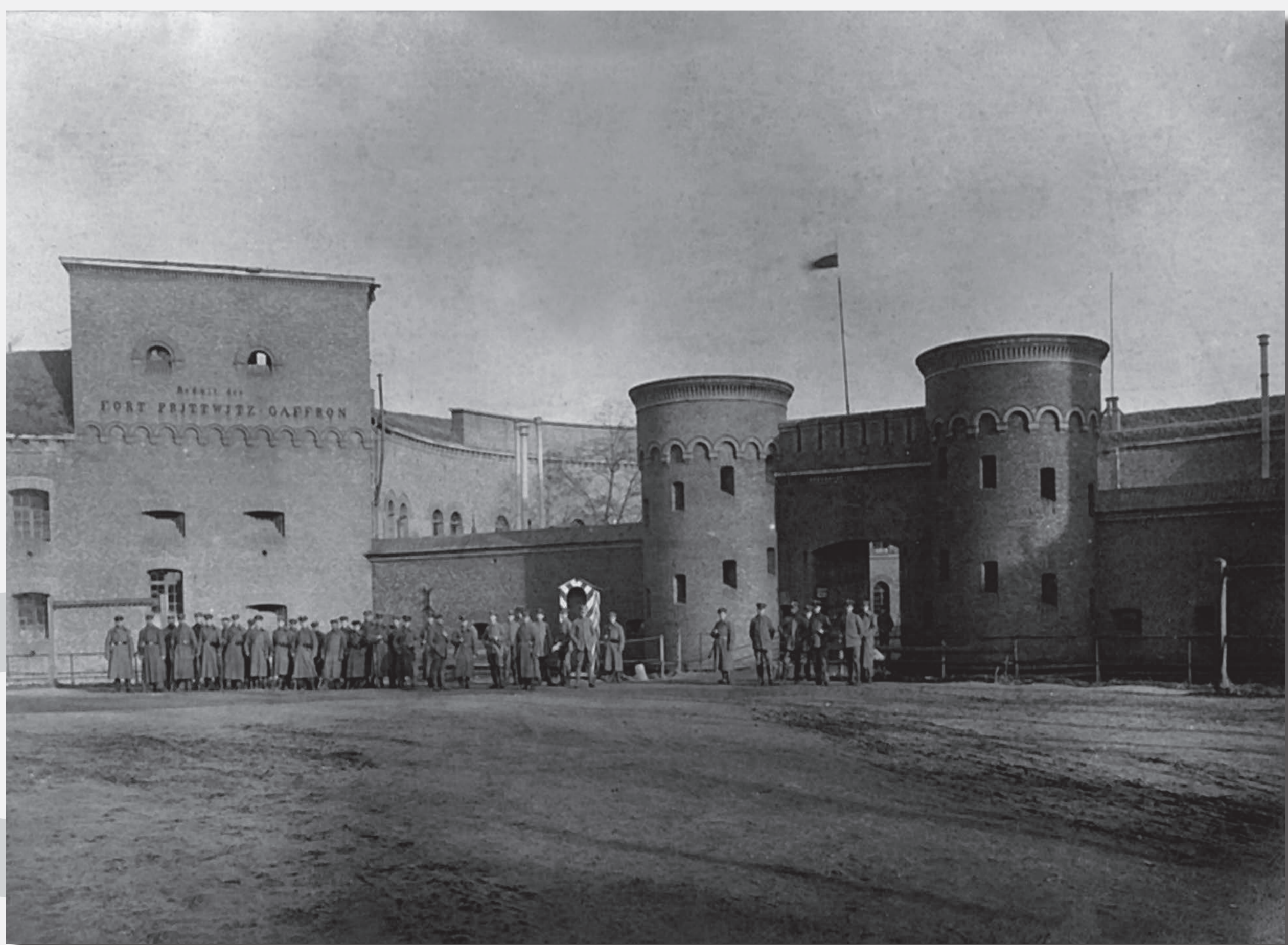


← Świadectwo Leona Prauzińskiego z kursu maturalnego w Królewskim Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, 1917 r.

📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Przed wcieleniem do niemieckiego wojska w ostrowskim gimnazjum Prauziński otrzymał promocję do ostatniej klasy (ówczesna wyższa pryma), co umożliwiło mu przystąpienie do kursu maturalnego w Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu.

Jako cywil osiadł Prauziński w Poznaniu, gdzie w marcu 1917 r. zapisał się na kurs maturalny przy Królewskim Gimnazjum Marii Magdaleny. Następnie, po nieudanym podejściu do egzaminu dojrzałości, znalazł pracę w aptece na poznańskim Chwaliszewie. W tym czasie związał się z Polską Organizacją Wojskową Zaboru Pruskiego (POWZP), biorąc udział w przygotowaniach do wybuchu antyniemieckiego powstania. Pełniąc służbę w podległych POWZP oddziałach zbrojnych, uczestniczył m.in. w nieudanej akcji zdobycia Wojskowego Urzędu Umundurowania w Poznaniu, podczas której został przez Niemców aresztowany i osadzony w więzieniu (15 listopada 1918 r.).



↑ Fort Prittitz w Poznaniu.

📷 Wielkopolskie Muzeum Niepodległości w Poznaniu

W Forcie „Prittitz” oraz w Forcie „Rauch” POWZP skoszarowała pierwsze kompanie Służby Straży i Bezpieczeństwa (SSiB), powołanej przez Niemców, ale całkowicie zdominowanej przez Polaków formacji wartowniczej. Po wyjściu z więzienia Prauziński został żołnierzem 3. kompanii SSiB.



↑ Ulica Młyńska w Poznaniu, początek XX w.

📷 Domena publiczna

Przy tej ulicy znajdowało się więzienie, w którym przetrzymywano Prauzińskiego i jego kolegów po walkach o Urząd Umundurowania. Zostali oni wypuszczeni w wyniku interwencji polskich przedstawicieli w poznańskiej Radzie Robotników i Żołnierzy.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# Na powstań- czych szlakach

1919

Po opuszczeniu pruskiego więzienia Prauziński zasilił szeregi Służby Straży i Bezpieczeństwa (SSiB). Wraz z tą formacją brał aktywny udział w pierwszych dniach Powstania Wielkopolskiego na terenie Poznania. Uczestniczył m.in. w akcji opanowania arsenału na Wielkich Garbarach oraz koszar saperów na Wildzie. Następnie – 17 stycznia 1919 r. – wstąpił ochotniczo do 4. baterii 1. Pułku Artylerii Lekkiej i wyruszył na powstańczy front zachodni. Walczył pod Zbąszyniem, Babimostem, Chobienicami i Kopanicą. Wraz ze swoim pułkiem przetransportowany został na front północny, gdzie przebywał do lipca 1919 r.

↓ Walki przy moście Chwaliszewskim w Poznaniu, 27 grudnia 1918 r.  
Pocztówka z reprodukcją obrazu Leona Prauzińskiego  
📷 ze zbiorów POLONA

Prauziński uczestniczył w potyczce z Niemcami przy moście Chwaliszewskim. Na obrazie umieścił swoją postać w białym szaliku i meloniku na głowie. Za walki na terenie miasta otrzymał od Rady Ludowej Miasta Poznania Pamiątkowy Krzyż „Za waleczność”.



↑ Na froncie północnym (Prauziński po lewej stronie),  
czerwiec 1919 r.

📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Wraz z pojawieniem się w czerwcu 1919 r. na froncie północnym, Prauziński otrzymał awans na stopień kaprała, natomiast jego jednostkę przemianowano na 3. Pułk Artylerii Lekkiej (PAL).

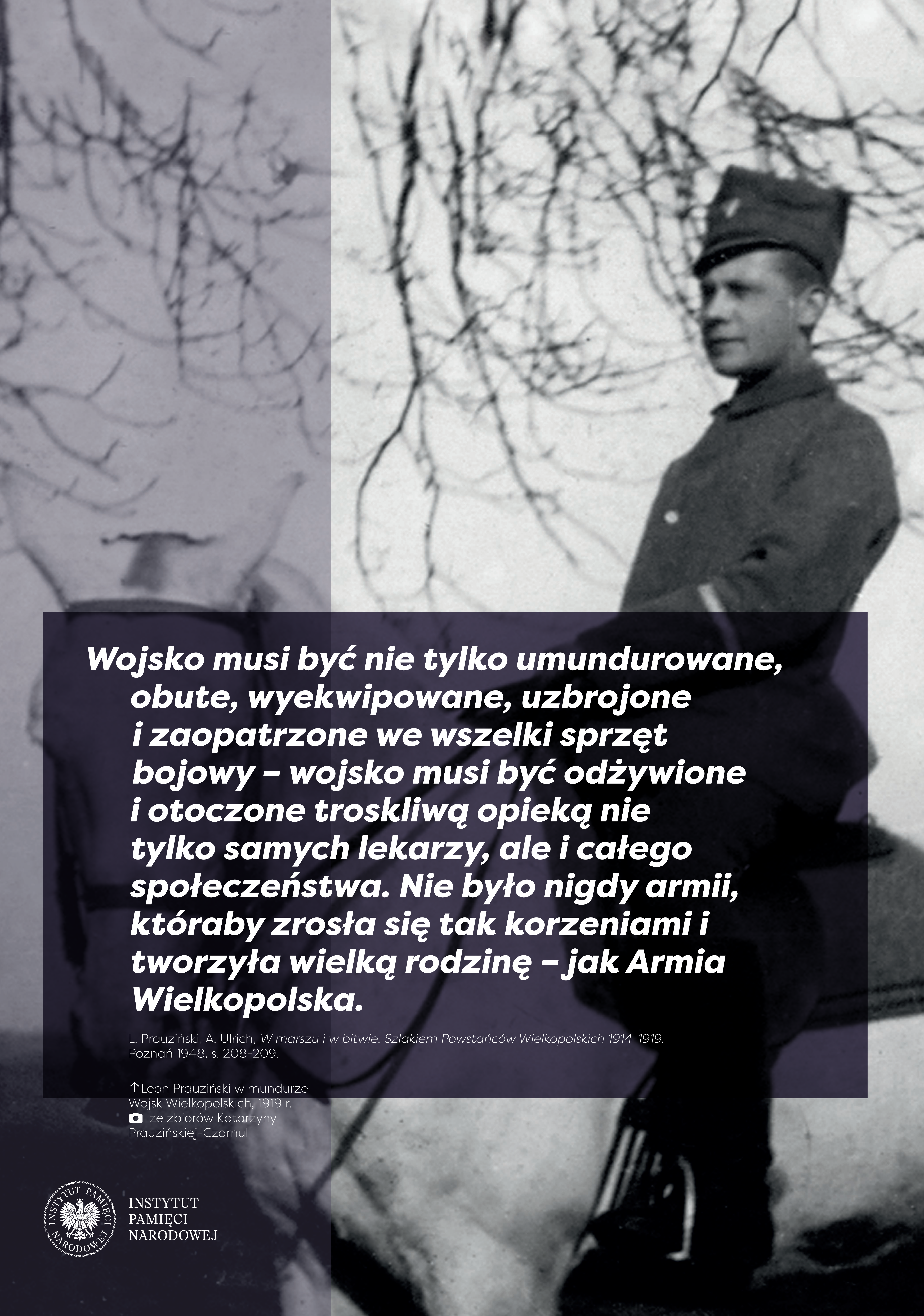


↑ Powstańcza artyleria pod Babimostem (Prauziński pierwszy z prawej), 20 lutego 1919 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Artyleria była formacją drugiego wyboru Prauzińskiego, bowiem komisja lekarska z powodu kontuzji ramienia wykluczyła możliwość jego służby w piechocie. Na front zachodni wyjechał 12 lutego 1919 r. podczas niemieckiej kontrofensywy.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



**Wojsko musi być nie tylko umundurowane, obute, wyekwipowane, uzbrojone i zaopatrzone we wszelki sprzęt bojowy – wojsko musi być odżywione i otoczone troskliwą opieką nie tylko samych lekarzy, ale i całego społeczeństwa. Nie było nigdy armii, któraby zrosła się tak korzeniami i tworzyła wielką rodzinę – jak Armia Wielkopolska.**

L. Prauziński, A. Ulrich, *W marszu i w bitwie. Szlakiem Powstańców Wielkopolskich 1914-1919*, Poznań 1948, s. 208-209.

↑ Leon Prauziński w mundurze Wojsk Wielkopolskich, 1919 r.

📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# Bij bolszewika!

1919

Pod koniec lipca 1919 r. Prauziński z 3. Pułkiem Artylerii Lekkiej wrócił do Poznania, skąd po kilku dniach transportem kolejowym wyjechał walczyć z bolszewikami na front litewsko-białoruski. Pełniąc w swojej baterii funkcję obserwatora i dowódcy oddziału telefonicznego, brał udział w opanowaniu Mińska i Bobrujska. Uczestniczył w bitwach pod Ihumeniem, Berezyną oraz Babinem. W tej ostatniej (30 września 1919 r.) wyróżnił się szczególną odwagą, za co odznaczony został Krzyżem Walecznych. W grudniu 1919 r. z powodu ciężkiego i przewlekłego zapalenia jelit zmuszony został do opuszczenia frontu wschodniego.

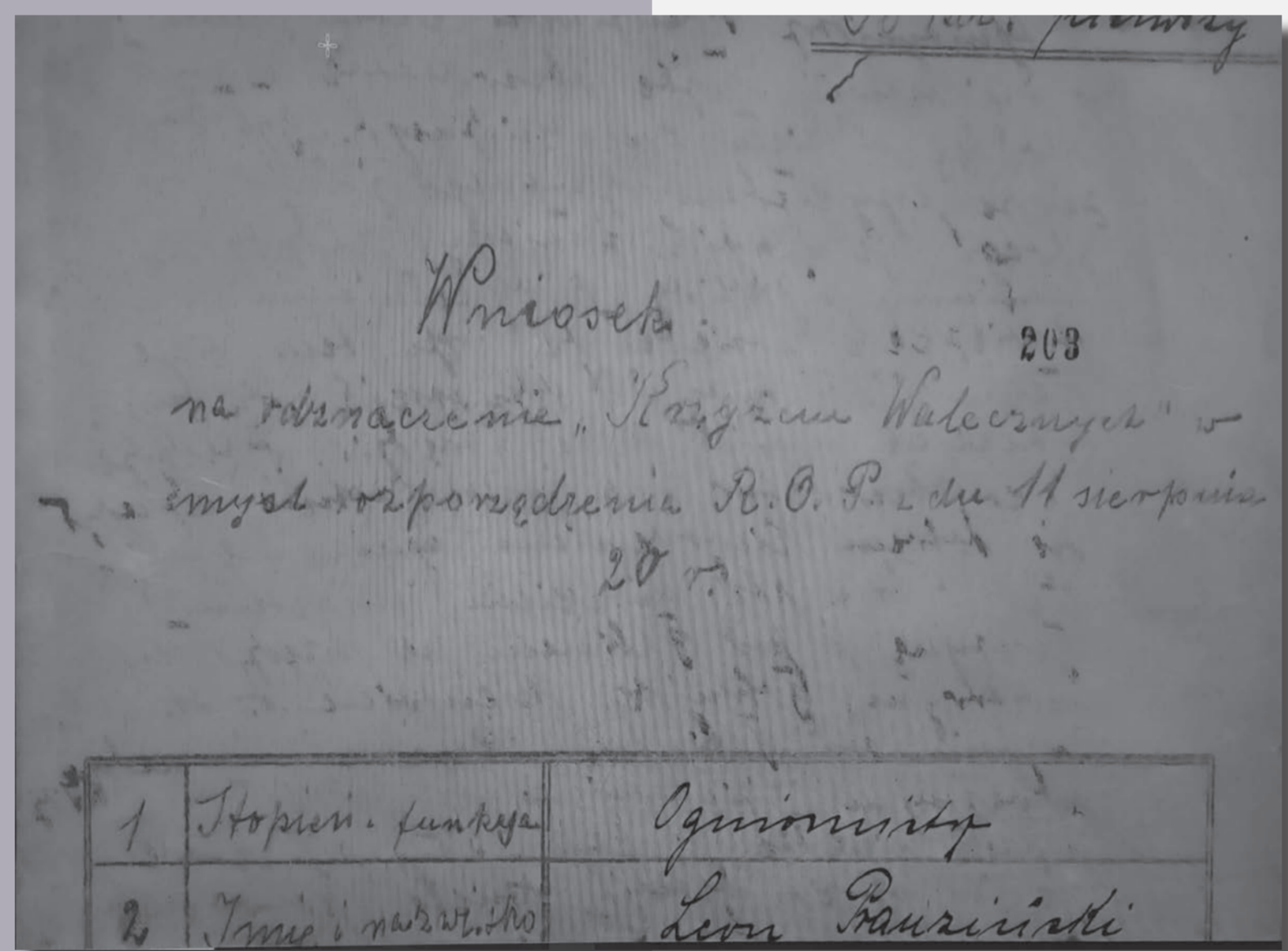
Leon Prauziński (w środku) w Ihumeniu (obecnie Czerwień na Białorusi) podczas wojny polsko-bolszewickiej, sierpień 1919 r.  ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarul

Podczas bitwy pod Ihumeniem w sierpniu 1919 r. Prauziński otrzymał awans na stopień ogniomistrza (odpowiednik sierżanta w piechocie).



→ Krzyż Walecznych oraz wniosek o uhonorowanie nim Leona Prauzińskiego, 1921 r.

 © Paweł Marynowski / Wikimedia Commons / CAW



We wniosku o nadanie Prauzińskiemu Krzyża Walecznych napisano, że swoją postawą w bitwie pod Babinem porwał piechotę [...], poprowadził ją naprzód, odrzucił nieprzyjaciela i zajął jego pozycję. Natomiast za swoją niepodległościową działalność przed i w trakcie Powstania Wielkopolskiego został w 1932 r. odznaczony Krzyżem Niepodległości



↑ Wkroczenie żołnierzy Wojsk Wielkopolskich do Bobrujska, sierpień 1919 r. Rysunek Leona Prauzińskiego zamieszczony w:  L. Prauziński, A. Ulrich, *W marszu i w bitwie. Szlakiem powstańców wielkopolskich 1914-1920*, Poznań 1939.

Problemy zdrowotne spowodowały przeniesienie Prauzińskiego najpierw do kompanii sanitarnej w Bobrujsku, a następnie do baterii zapasowej 14. Pułku Artylerii Polowej (listopad 1919 r.). Ostatecznie został bezterminowo urlopowany z wojska w lutym 1921 r.




INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# W odrodzonej Polsce


Po opuszczeniu frontu Prauziński na stałe zamieszkał w Poznaniu. Jako urlopowany żołnierz (a od 1926 r. podporucznik rezerwy) związał się na początku lat 20. z poznańskim Muzeum Wojskowym oraz redakcją czasopisma „Żołnierz Wielkopolski”. Uzyskana w maju 1920 r. matura umożliwiła mu natomiast dalszą edukację. Postawił na rozwój swojego talentu malarskiego: najpierw pobierał nauki u malarza i rysownika Stanisława Bohusza-Siestrzeńcewicza, a następnie w latach 1927-1928 studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Po powrocie z Niemiec podejmował się wielu zadań: ilustrował gazety, komiksy i książki, współpracował ze środowiskiem poznańskiej bohemy artystycznej, ale przede wszystkim oddany był swojej malarskiej pasji oraz rodzinie.

Mimo że był oficerem rezerwy krytycznym wobec rządów sanacji, to jednak z Wojskiem Polskim utrzymywał stały kontakt. Doradzał przy zakupie koni wierzchowych oraz wykonywał malarskie zamówienia dla Ministerstwa Spraw Wojskowych.


→ Leon Prauziński (pierwszy z prawej) w charakterze eksperta przy zakupie koni wierzchowych dla wojska, ante 1939 r.  ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul



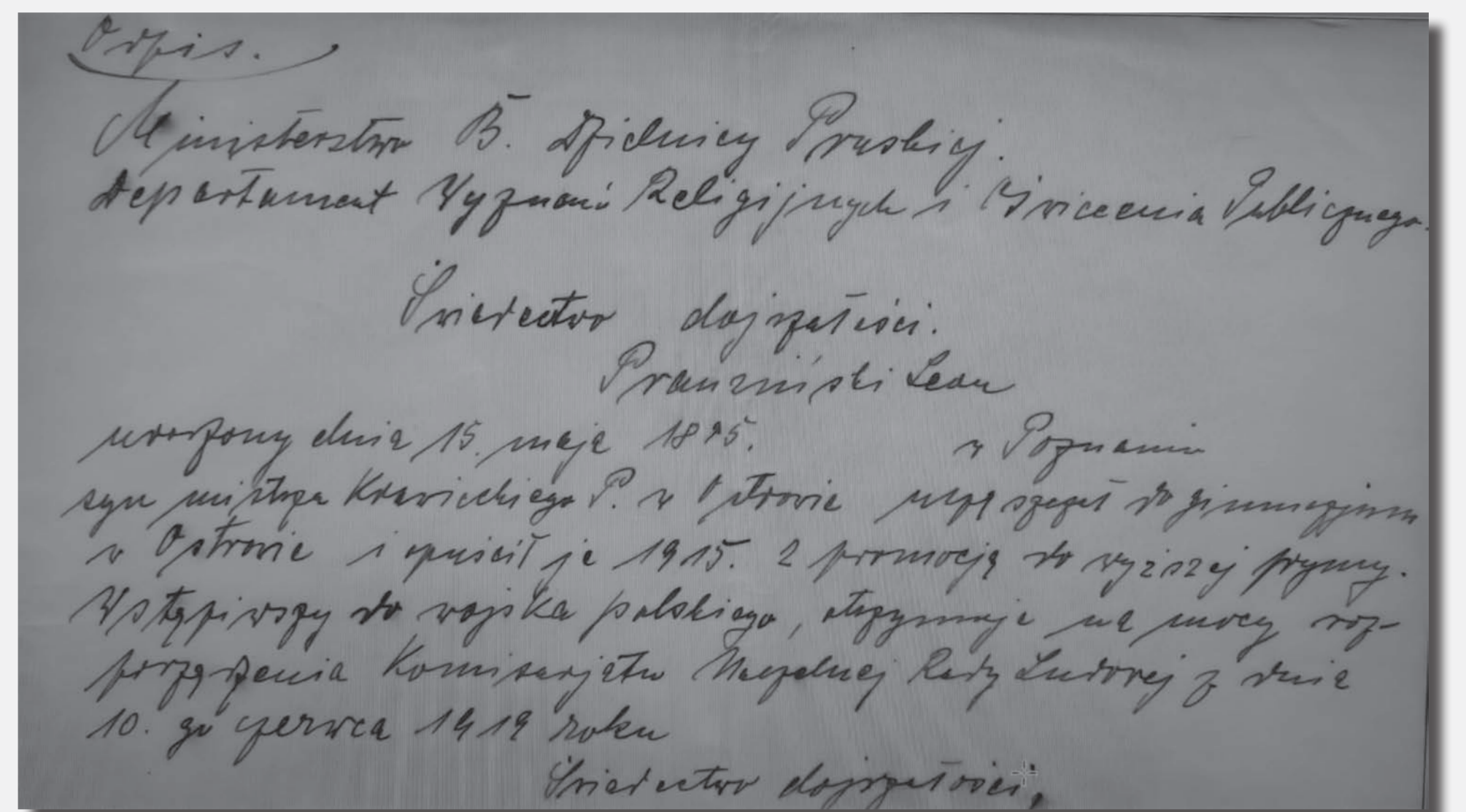
W Monachium studiował na wydziale malarstwa.


→ Odpis świadectwa maturalnego Leona Prauzińskiego, 1920 r.  CAW

Świadectwo dojrzałości otrzymał Prauziński od Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej na mocy rozporządzenia Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 10 czerwca 1919 r. (Rozporządzenie dotyczące matury i patentu jednorocznej służby).

→ Okładka książki *W marszu i w bitwie*, której współautorem był Leon Prauziński.  POLONA

Książkę tę napisał Prauziński ze swoim kolegą z redakcji czasopisma „Ilustracja Poznańska/Polska”, Adamem Ulrichem. Była to zbeletryzowana forma pracy historycznej ukazująca wojenną odyseję Polaków z Poznańskiego z lat 1914-1920.



↑ Leon Prauziński (stoi trzeci z lewej w pierwszym rzędzie) w pracowni Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, 1927-1928 r.  ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul



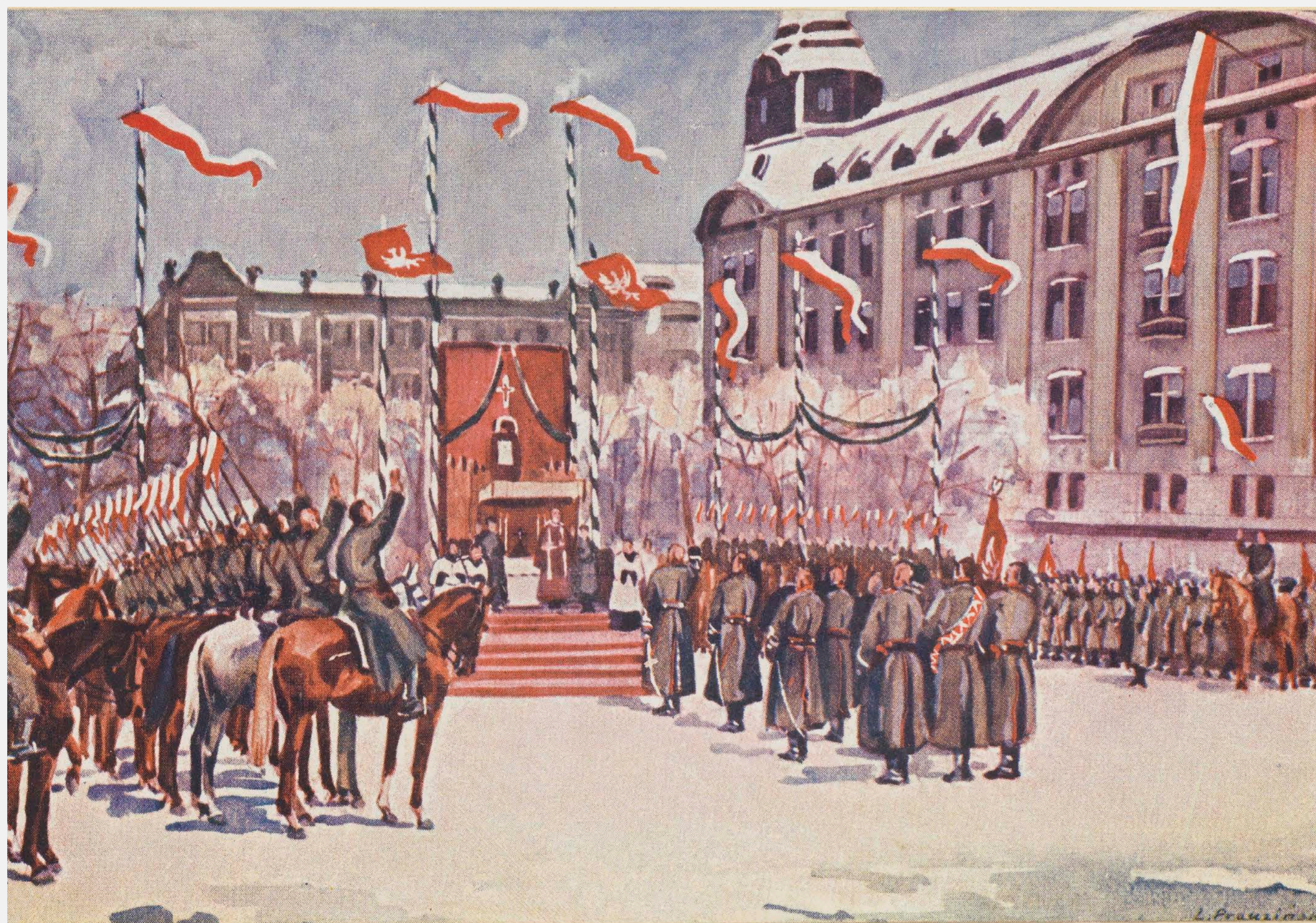
INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# Artysta- malarz

↓ Zaprzysiężenie Dowództwa Głównego Polskich Sił Zbrojnych  
byłego zaboru pruskiego na placu Wolności w Poznaniu,  
26 stycznia 1919 r.

📷 Pocztówka z reprodukcją obrazu Leona Prauzińskiego ze  
zbiorów POLONA

Jeden z 12 obrazów z cyklu o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919.  
W czasie II wojny światowej Niemcy zniszczyli wszystkie prace  
z tej serii. Dziś znane są wyłącznie z pocztówkowych reprodukcji  
wydawanych w okresie II RP.



📷 → Jedna  
z grafik  
Prauzińskiego  
zamieszczona  
w wydanej  
w 1938 r. książce  
*Ziemia gromadzi  
prochy.*



Rysunek ten – przedstawiający polskich  
żołnierzy na tle panoramy Wolnego Miasta  
Gdańska – został przedrukowany w prasie  
niemieckiej, ostro krytykującej wydźwięk  
ilustracji. Nazwisko autora grafiki zostało  
z pewnością zapamiętane przez przyszłych  
oprawców.

Prauziński jako artysta zapamiętany został przede wszystkim z cyklu 12 olejnych obrazów przedstawiających sceny z okresu Powstania Wielkopolskiego. Powstały one w latach 1921-1923 na podstawie szkiców tworzonych ad hoc podczas wielkopolskiej irredenty. Na rysunkach z wojennych czasów opierał się tworząc także inne dzieła o tematyce batalistycznej, zdecydowanie dominującej w jego twórczości. Obok scen bitewnych kolejnym ważnym motywem Prauzińskiego były konie, które malował w stadninach i na torach wyścigowych. W jego pracach – tak malowanych, jak i rysowanych – nierzadko obecny był wątek antyniemiecki, szczególnie uwidatniony w grafikach do książki Józefa Kisielewskiego *Ziemia gromadzi prochy*.

↓ Leon Prauziński (siedzi) w pra-  
cowni malarskiej, ante 1939 r.

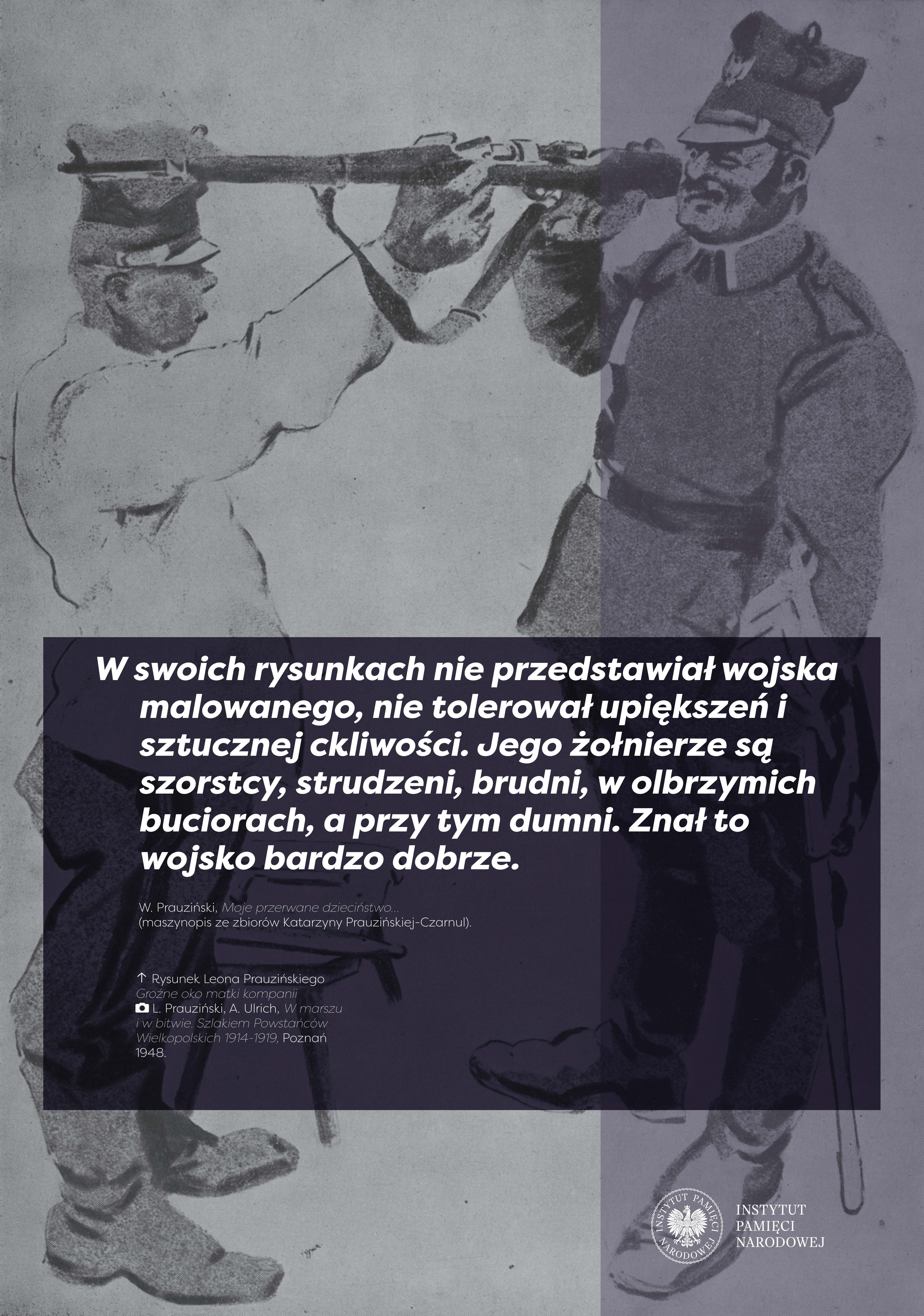
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-  
Czarnul



Pracownię malarską przy ulicy Św. Marcin  
w Poznaniu prowadził Prauziński wraz z malarzem-  
lekarzem Tadeuszem Walkowskim. Było to miejsce  
spotkań wielu artystów przewojennego Poznania.  
Często bywał tam m.in. rzeźbiarz Marcin Rożek.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



**W swoich rysunkach nie przedstawiał wojska malowanego, nie tolerował upiększeń i sztucznej ckliwości. Jego żołnierze są szorstcy, strudzeni, brudni, w olbrzymich buciorach, a przy tym dumni. Znał to wojsko bardzo dobrze.**

W. Prauziński, *Moje przerwane dzieciństwo...*  
(maszynopis ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul).

↑ Rysunek Leona Prauzińskiego  
*Groźne oko matki kompanii*  
📺 L. Prauziński, A. Ulrich, *W marszu i w bitwie. Szlakiem Powstańców Wielkopolskich 1914-1919*, Poznań 1948.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# Rodzina

1927

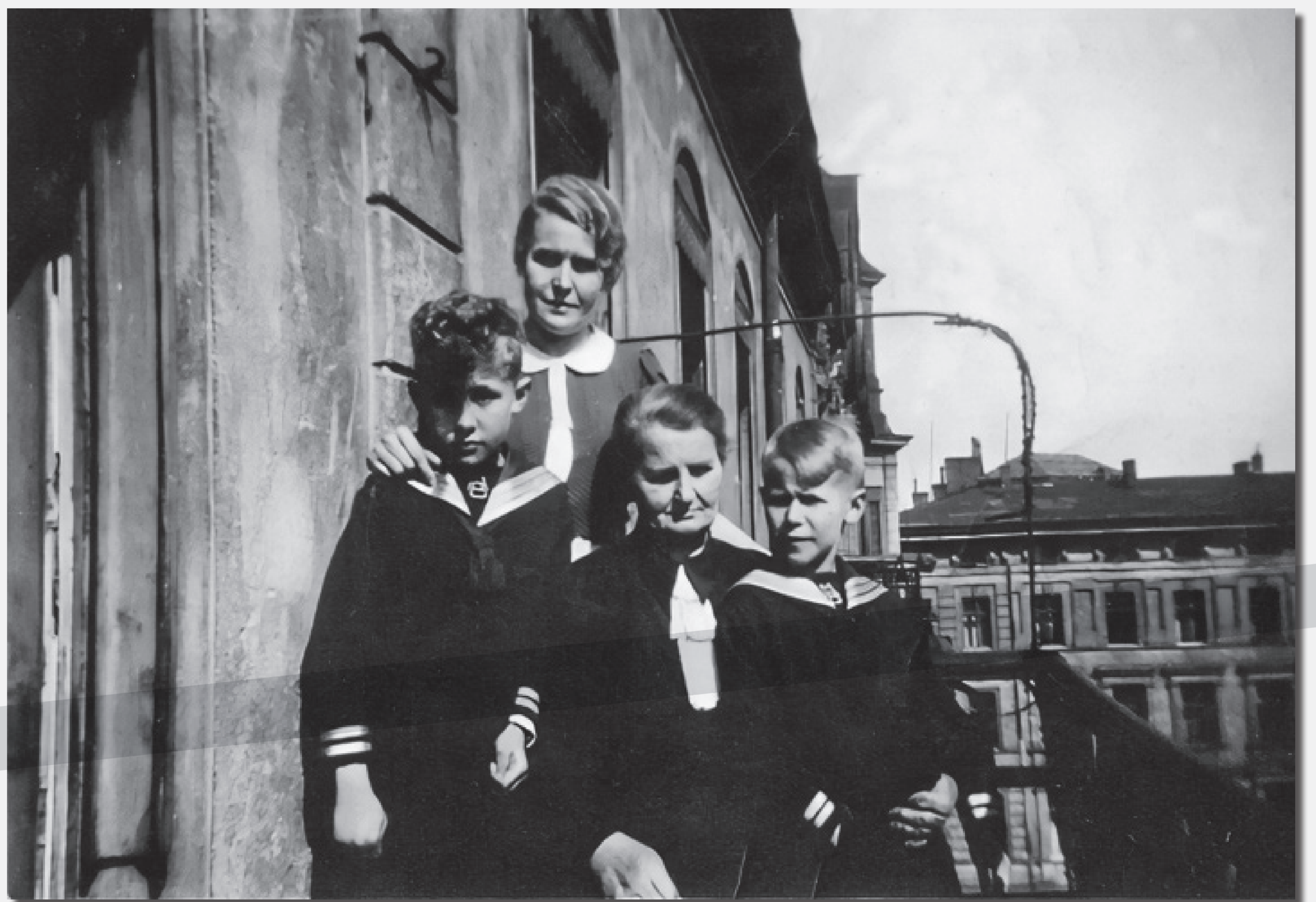
W kwietniu 1927 r. Prauziński zawarł związek małżeński z poznanianką Ireną Masuthówną, córką rzeźbiarza-stolarza. Ze związku tego na świat przyszło dwóch synów – Maciej i Wojciech. Rodzina prowadziła mieszczański tryb życia z tradycyjnym podziałem ról: ojciec dbał o finanse, matka o domowy ład. Ich życie było spokojne i dostatnie. Posiadali przestronne, pięciopokojowe mieszkanie z bogatym zbiorem dzieł sztuki, bywali gośćmi w pałacach wielkopolskich rodzin ziemiańskich, a wakacje spędzali w wynajmowanych domkach letniskowych. Rodzinne szczęście zostało przerwane wraz z wybuchem II wojny światowej.



↑ Irena i Leon Prauzińscy, 1927 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Po ślubie młoda para wyjechała do Monachium, skąd wróciła do Poznania na krótko przed narodzinami pierwszego syna.

↓ Leon Prauziński (stoi w meloniku jedenasty od prawej) w majątku hrabiostwa Mielżyńskich w Iwnie (hrabia Ignacy Mielżyński z długą brodą siedzi w pierwszym rzędzie), ante 1938 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul  
Podczas wakacji do pałacu Mielżyńskich w Iwnie Prauziński często zabierał swoich synów.



↑ Irena Prauzińska wraz z synami Maciejem (po lewej) i Wojciechem oraz swoją matką Konstancją na balkonie mieszkania przy placu Bernardyńskim w Poznaniu, ante 1939 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Z Prauzińskimi oprócz babci Konstancji mieszkała również służąca Maria.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# Aresztowanie i śmierć

1940

W chwili wybuchu wojny Prauziński nie otrzymał karty mobilizacyjnej, a następnie po nieudanych wysiłkach przedostania się do Warszawy powrócił do Poznania. Tam aresztowany został przez Niemców 1 listopada 1939 r. i osadzony w obozie przejściowym Gestapo w Forcie VII w Poznaniu. Przebywał w nim do śmierci 6 stycznia 1940 r. Tego dnia został zabity we własnej celi – wraz z kilkoma innymi przedstawicielami poznańskiego świata nauki i kultury – podczas strzelaniny urządzonej przez pijanych niemieckich strażników. W akcie zgonu napisano, że został zastrzelony podczas próby ucieczki...

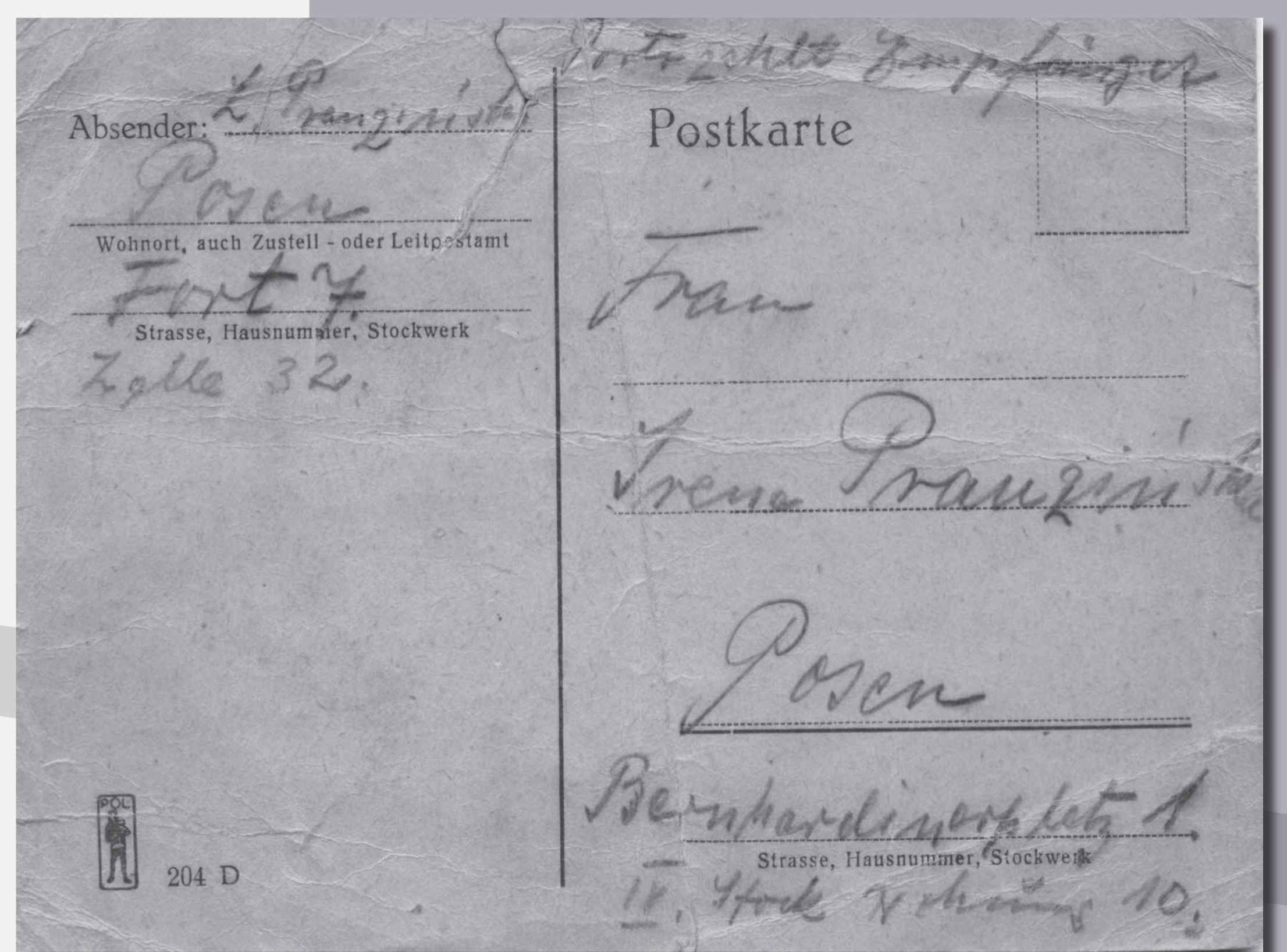
↓ Rysunek Macieja Prauzińskiego – starszego syna Leona, przedstawiający obóz przejściowy *Lager Glowna*, przy ul. Bałtyckiej w Poznaniu.  
📍 Wielkopolskie Muzeum Niepodległości

→ Ppor. rezerwy Leon Prauziński w mundurze Wojska Polskiego wraz z synami Maciejem (po lewej) oraz Wojciechem przy al. Marcinkowskiego w Poznaniu, 1938-1939 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

Prauziński nie otrzymał mobilizacji prawdopodobnie z powodu swojego stanu zdrowia (od 1929 r. był przypisany do wojskowej kat. C). Mundur, który ma na zdjęciu, zakopał w okolicy Sochaczewa, gdy starał przedrzeć się do Warszawy.



Rodzinę Prauzińskiego Niemcy wypędzili z ich poznańskiego mieszkania w połowie listopada 1939 r. Po kilkutygodniowym pobycie w obozie przejściowym *Lager Glowna* w Poznaniu, zostali wysiedleni do Radomska w Generalnym Gubernatorstwie.



↑ Kartka pocztowa wysłana przez Prauzińskiego z Fortu VII do żony Ireny, 22 grudnia 1939 r.  
📷 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

o śmierci Prauzińskiego Niemcy nigdy rodziny nie powiadomili.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

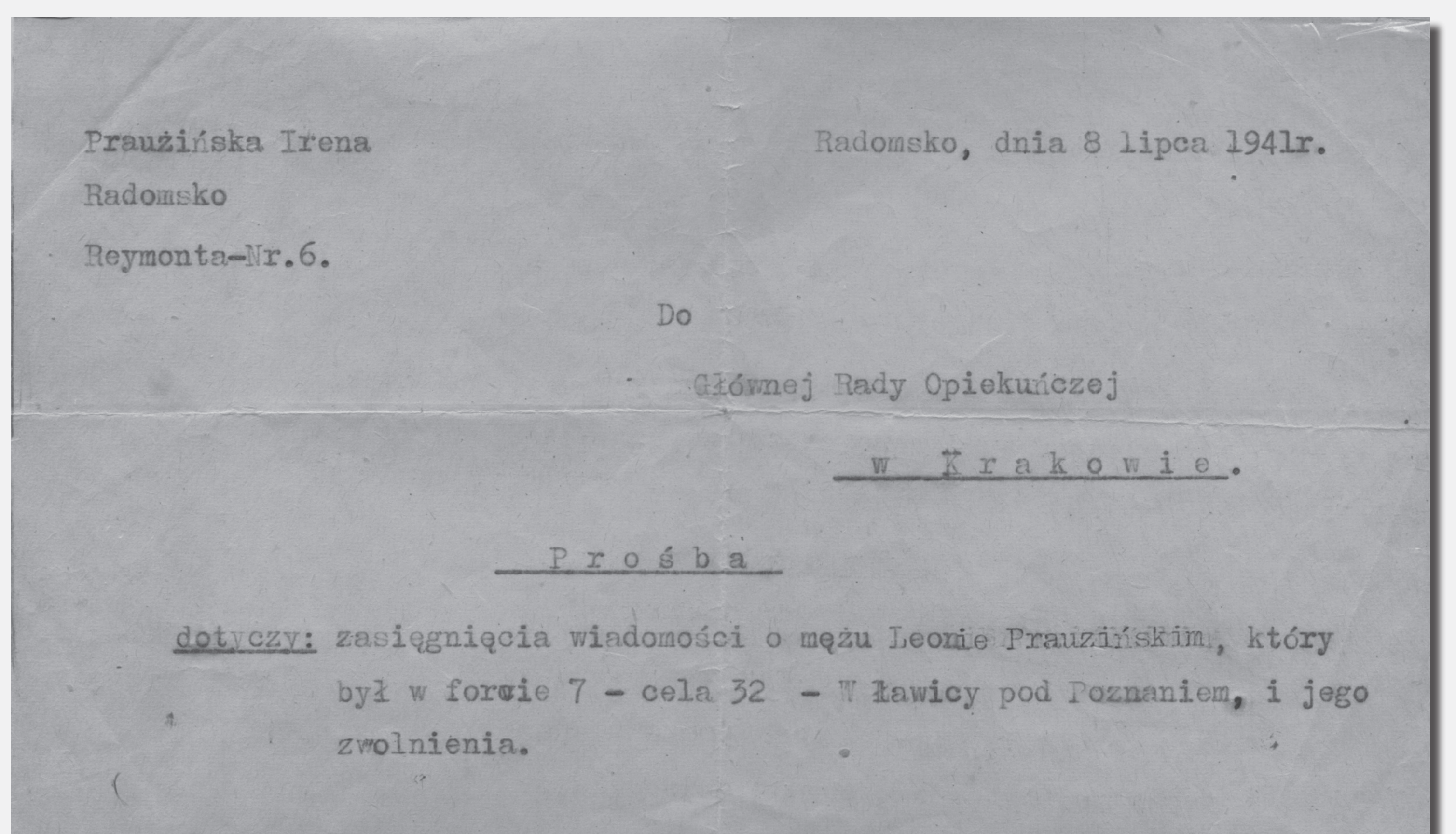
# Poszukiwania i pamięć

Przez cały okres II wojny światowej rodzina nie posiadała żadnych wiadomości o losie Prauzińskiego. Próby jego odnalezienia poprzez niemiecki i polski Czerwony Krzyż oraz za pośrednictwem Rady Głównej Opiekuńczej okazały się bezowocne. Dopiero po wojnie udało się ustalić datę i miejsce jego śmierci. Niestety, do dziś nie wiadomo, gdzie pochowano Prauzińskiego. Być może był to kompleks leśny w okolicach Pałędzia i Dąbrówki nieopodal Poznania, gdzie Niemcy na masową skalę rozstrzelali Polaków, a także grzebali zwłoki osób zamordowanych w Forcie VII.

↓ Tzw. Kwatera Siedmiu Grobów w lasach Pałędzia i Dąbrówki  
📍 Karolina Bittner

↓ Pismo Ireny Prauzińskiej do Rady Głównej Opiekuńczej (RGO) z prośbą o ustalenie miejsca pobytu jej męża, 8 lipca 1941 r.  
📍 ze zbiorów Katarzyny Prauzińskiej-Czarnul

RGO była polską organizacją charytatywną działającą podczas II wojny światowej za zgodą niemieckich władz okupacyjnych.



Być może właśnie w tych lasach Niemcy pochowali Leona Prauzińskiego. W 2023 r. Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN rozpoczęło tam prace ekshumacyjne, których celem jest odnalezienie dołów ze szczątkami ofiar niemieckich zbrodni.



↑ Ulica Leona Prauzińskiego w Poznaniu  
📍 Marcin Podemski

Uchwałą Rady Miasta Poznania z 2009 r. Prauziński jest patronem jednej z poznańskich ulic.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

